W sezonie tylko ogórek jest tani

data aktualizacji: 2019.08.08 autor: Redakcja

(fot. Włodzimierz Szczepański)

Na targowisku tani jest tylko ogórek, bo trwają jego zbiory. Choć ciekawostką może być cena ogórka małosolnego, którego cena w pierwszych dniach sierpnia na ryneczkach w regionie oscylowała między 3,50 w Rawie Mazowieckiej, 6 zł Żyrardowie i nawet 12 zł w Skierniewicach!

– Ceny drastycznie poszybowały w górę, to wzrost o 100 procent w stosunku do tych z ubiegłego roku – przyznaje Rafał Migda.
Jolanta Kuran wczesnym rankiem przyjechała na rynek z Kowies, aby wystawić warzywa i owoce.

Na wsparcie rządu nie liczy, choć z uwagą śledzi komunikaty w rodzaju – lipiec 2019 był najgorętszy w historii. Sam wie, co susza w tym roku zrobiła z uprawami. Nie potrzebuje analiz, które jego klienci nie chcą słuchać.
– 500 złotych do hektara, co to jest? Więcej szumu wokół tej pomocy, niż konkretnego wsparcia – dodaje zrezygnowana.
Kolejna producentka warzyw uważa, że winę ponoszą zmiany klimatyczne i trzeba się przygotować

na stałą tendencję wzrostu.
– Zawsze przygotowywaliśmy plantacje na przyjście majowych przymrozków. Okrywało się uprawy, a w sadach rolnicy rozpalali ogniska, zadymiało, aby chronić. W tym roku zostaliśmy zaskoczeni, bo przymrozki przyszły wcześniej. A teraz brak opadów i wyższe temperatury. Zabójcze dla produkcji – komentuje.

Rafał Migda przestawił rodzinne gospodarstwo z owoców na warzywa. – Produkcja była nieopłacalna – opowiada, ale obecny profil wiąże się z problemem z większym zapotrzebowaniem na wodę. Jego stoisko wygląda wzorcowo, warzywa też duże. – Kapusta bardzo potrzebuje, czy seler, wody. Seler wkrótce pojawi się na stoiskach, czeka na zbiór. Z tego, co orientowałem w cenach hurtowych w Broniszach, kilogram selera wynosi 5-6 złotych – komentuje. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Sprawdzamy, na początku sierpnia na Broniszach brakuje białej kapusty, kalafiorów, handlowcy narzekają, że trudno się zaopatrzyć w fasolkę szparagową i ziemniaki.

Na ryneczku w minionym tygodniu w Rawie Mazowieckiej na stoiskach rolniczych za ziemniaki przyszło zapłacić od 2 do 4 zł za kilogram, na stoiskach giełdowych od 3 do 5 zł za kilogram. W Skierniewicach płaciliśmy średnio 3 zł za kilogram. We wtorek (6.08.) kilogram ziemniaków (w markecie reklamującym się zawsze świeżymi warzywami) kosztował 1,89 zł.

Kilogram fasolki w byłym mieście wojewódzkim kosztował 8 zł, w Rawie od rolnika towar kosztował od 6 do 8,50 zł, od handlującego warzywami przyszło zapłacić nawet 10 zł za kilogram fasolki.

– Jak za złoto w tym roku płacimy za maliny, soku nie zrobię, bo mnie nie stać – denerwuje się pani Marlena Starosta, która sobotni poranek spędza na skierniewickim ryneczku, tu wybiera najlepszy towar, warzyw i owoców ma starczyć na cały tydzień.

Rafał Migda rozkłada ręce – jest drogo, ale nic nie poradzę, warzywa lubią wodę, podobnie owoce.

– Ale drogo – komentują klienci, a często drugim w zdaniu: – Dlaczego nasze pensje nie wzrosły o 100 procent?

przygotowali Anna Wójcik-Brzezińska, Włodzimierz Szczepański

- Drożejąca żywność to przede wszystkim wina pogody – powodzi, suszy i rekordowych temperatur, jakie przetoczyły się przez Polskę w tym roku. Straty w zbiorach owoców i warzyw są ogromne. Według GUS tegoroczne zbiory warzyw gruntowych będą niższe o 9 proc., owoców – nawet o ok. 20 proc.
- W ciągu ostatniego roku wzrost cen żywności sięgnął 6,8 proc.. Analitycy mBank Research mówią o „historycznym rekordzie" i wskazują, że w skali ostatnich czterech lat wzrost cen żywności sięgnął 15 proc.

Źródło: https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/32893-w-sezonie-tylko-ogorek-jest-tani